

J. J.

Polska i Polacy na szlakach 1000-lecia postępu technicznego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/3-4, 521

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Z DZIEJÓW POLSKIEGO PIŚMIENICTWA ODLEWNICZEGO

Mgr inż. Jerzy Piaskowski kontynuuje w „Przeglądzie Odlewniczym“ cykl artykułów, w których omawia dzieła polskiego piśmiennictwa odlewniczego¹.

W nrze 3/1960 autor zajmuje się rękopisem datowanej na rok 1635 pracy włoskiego inżyniera artylerii i fortyfikacji Andrzeja dell'Aqua *Praxis ręczna działa*. Praca napisana była w języku polskim, autor bowiem przez wiele lat przebywał w Polsce. Z działalności jego warto przypomnieć, że fortyfikował on twierdzę w Zamościu oraz projektował zorganizowanie pierwszej w naszym kraju „Akademii Rycerskiej“.

W pracy *Praxis ręczna działa*, która była podręcznikiem artylerzysty, dell'Aqua opisuje m.in. przetapianie uszkodzonych luf armatnich i odlewanie z metalu gąsek, dzwonów lub mniejszych luf oraz sposób niszczenia uszkodzonych armat polegający na podgrzewaniu ich i łamaniu młotem.

Piece służące do tych celów są pokazane na rysunkach. Mają one szczególną wartość, gdyż są najstarszymi w polskim piśmiennictwie rycinami z zakresu odlewnictwa.

J.J.

POLSKA I POLACY
NA SZLAKACH 1000-LECIA POSTĘPU TECHNICZNEGO

W artykule *Cudze chwalicie, swego nie znacze* („Problemy“, nr 4(1960)) inż. Alfred Liebfeld domaga się popularyzacji i upowszechnienia wśród społeczeństwa wiadomości o polskim dorobku technicznym na przestrzeni dziejów.

Autor wykazując na licznych przykładach panującą powszechnie dezorientację w tej dziedzinie stwierdza, że obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego stanowią znakomitą okazję do przypomnienia naszych tradycji technicznych.

Za jedną z najbardziej dydaktycznych form realizacji tego zadania inż. Liebfeld uznaje ekspozycje wystawiennicze, obrazujące historię rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji w Polsce oraz informujące o wkładzie i zasługach tych Polaków, którzy działali poza granicami kraju. Ekspozycje te powinny być dostosowane do możliwości percepcyjnych szerokich warstw społecznych. Powinny być również powiązane z gospodarczym charakterem regionu, w którym będą tworzone.

Autor podkreśla, że organizacja szeroko pomyślanych ekspozycji „Polska i Polacy na szlakach 1000-lecia postępu technicznego“ spełni szczególnie poważną rolę w dziele technicznego wychowania młodzieży.

J.J.

¹ Por. notatki w dziale „Z Czasopim“ w numerze 4/1959 i nrze 2/1960 „Kwartalnika“.